

Rover, Słuch

Chciałbym ci powiedzieć jak to jest kiedy przestajesz słyszeć

Idę po światłach tam gdzie mój los zapisał skryba
Tylko stos równych białych kartek każe pisać
Trzymam się drogi, po werblach jak po światłach
Zatkaj prawe ucho, tak właśnie słyszę świat, brat
W moim domu zawsze głośność telewizor na maksa
Lekarz mówił: nie możesz słuchać w słuchawkach
Dwa słowa odpowiedzi mam, chu* prawda
Ciemną doliną idę nasłuchując światła
I zła się nie ulęknę
Dopóki nick mój nadal przeciwnikom miażdży szczękę
Dopóki krople ognie czuję dotykając membran
Ten sukinsyn nawet Braille'm trafiał by wersy na pętłach
Spróbuj zabrać słuch jeśli tylko chcesz
Przysięgam ci bój aż po własną śmierć
A kiedy lekarz sprawdzi jak słabo słyszę
Żywego nigdy nie zabierzesz mnie w cisze

Idę po światłach gwiazd
Stawiając stopy na linie dźwięków
Strachu przed głuchą wodą, gdzie brak oddechu
Oddechu brak kiedy dyspozytor lęku mówi, że
Któregoś dnia przestaniesz słyszeć muzykę
Muzykę słyszeć to sprawić że czas na kilka sekund zatrzyma się gdy wszystko płynie
Panta rhei - mówił Heraklit z Efezu
Wg którego ogień śmiercią tego co spali żyje
Żyję spalinami miasta i trawię jak ogień słów pięciolinie
Pięciolinie słów co dzwisią mój majda
I po same bile pierd* hipokrytów opinie
Opinie hipokrytów nawet jak są, są jak astma
Astma jak kartka wyplujesz na nią wszystko godne wiary
Wiarygodny, niedoskonały, doskonały nie jest ten co karmi słabych
I chyba nie potrafię powiedzieć nic więcej niż to
Ze czuje jak tracę słuch
Krzyczy na scenie czując na sobie twój wzrok
Wiem, że tylko dla ciebie bije mój puls
Jesteś dla mieni wszystkim co ma, jeden fan
I chyba tylko tak potrafię grać nawet jeśli będzie tylko cisze słyszeć

Idę po światłach gwiazd!